

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku B. Sp. z o.o. w W. obecnie Syndyka masy upadłości B. Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.
przy udziale zainteresowanego P. T.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

1. Odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

**2. Odstępuje od obciążenia wnioskodawcy B. Sp. z o.o. w W.
w upadłości kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r., IX U (...) Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie B. Sp. z o.o. w W. („Wnioskodawca”) od decyzji ZUS z dnia 28 stycznia 2013 r., w której organ rentowy stwierdził, że zainteresowany P.T. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług na warunkach zlecenia. ZUS zakwalifikował w ten sposób zawarte przez Wnioskodawcę z Zainteresowanym umowy o dzieło, w ramach których wykonywał on zestawy promocyjne dla kontrahenta tej spółki. Wnioskodawca formował grupy zatrudnionych do wykonywania takich zestawów,

którzy pakowali je wedle przedstawionego wzoru. Sąd Okręgowy uznał, że umów o wykonanie tych czynności nie można było kwalifikować jako umów o dzieło lecz jako umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., co rodziło obowiązek ubezpieczenia społecznego.

Wyrokiem z dnia 8 października 2015 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Wnioskodawcy od tego wyroku, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu I instancji.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł pełnomocnik Wnioskodawcy. Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego – pytania, czy gotowy zestaw promocyjny produktów kosmetycznych obejmujący określoną ilość składników wchodzących w skład zestawu oraz wymagający jego przygotowania od podstaw, tj. od złożenia kartonika, przez odpowiedni dobór elementów składowych aż po jego zapakowanie jest dziełem, tj. wytworem indywidualnym wykonawcy? Jako drugą okoliczność wskazano oczywistą zasadność skargi z uwagi na błędną wykładnię oświadczeń woli stron i bezpodstawne przyjęcie, że umowa łącząca strony nie doprowadziła do powstania rezultatu w rozumieniu przewidzianym dla umów o dzieło. O oczywistej zasadności świadczy także nierozpoznanie przez sąd II instancji wszystkich zarzutów apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

Przedstawionego przez skarżącego zagadnienia nie sposób uznać za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, istotność zagadnienia prawnego występuje wtedy, gdy istniejące w rozpoznawanej sprawie zagadnienie prawne ma znaczenie dla rozwoju prawa lub ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania innych podobnych spraw. Celem przedsądu jest umożliwienie Sądowi Najwyższemu selekcji spraw z punktu widzenia potrzeby angażowania najwyższego organu sądowego w sprawy małej rangi i skupienie się na sprawach najpoważniejszych. Kasacja ma spełniać przede wszystkim funkcje publicznoprawne, a jej

podstawowym celem jest zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład w rozwój prawa i jurysprudencji (np. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2002 r., I PKN 252/01).

Takich cech przedstawione przez skarżącego zagadnienie nie spełnia. Odnosi się ono bowiem do skonkretyzowanej treści umowy i jej przedmiotu. Trzeba przypomnieć, że formułowane zagadnienie prawne, nie może sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia konkretnej sprawy (tak np. na tle art. 390 k.p.c. - postanowienie SN z dnia 10 maja 2007 r., III UZP 1/07). Takie cechy nadał jednak zagadnieniu skarżący. Jego znaczenie dla rozwoju jurysprudencji pozostaje niezwykle ograniczone, by nie powiedzieć – znikome, skoro odnosi się do „zestawu promocyjnego produktów kosmetycznych”. Skarżący nie wykazał w uzasadnieniu skargi, jak szeroki zakres w praktyce obrotu – a zatem poza tą, konkretną sprawą – może mieć przedstawione zagadnienie. W ocenie Sądu Najwyższego rozpatrującego niniejszą sprawę, o możliwości wywarcia wpływu na inne, podobne sprawy w szerokim zakresie mowy być nie może.

Jak zauważa w innym z orzeczeń Sąd Najwyższy, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, wyjaśnieniu dlaczego jest ono istotne, albo na określeniu, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości lub z przedstawieniem rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów (por. np. postanowienie SN z dnia 19 marca 2004 r., II PK 4/04).

Wywodu takiego w skardze kasacyjnej nie przeprowadzono z odniesieniem do treści regulacji prawnych. Skarżący nie wykazał w ogóle, że ze skonkretyzowanymi przepisami wiążą się wątpliwości, stanowiące istotne zagadnienie prawne. Wręcz przeciwnie, ze skargi wynika, że kwestionuje on subsumcję norm do stanu faktycznego. Dokonały tego sądy powszechne orzekające w dwóch instancjach w sprawie a nie jest to podstawowe zadanie Sądu Najwyższego. Rozpoznaje on środki zaskarżenia (skargi kasacyjne) tylko o tyle, o ile spełniają one wymagania przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarga wywiedziona w niniejszej sprawie nie tylko nie wskazuje istotnego zagadnienia prawnego, ale nie jest także oczywiście zasadna.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (por. np. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, niepubl.). Innymi słowy chodzi o takie naruszenie norm prawnych, które nie budzi wątpliwości i możliwe jest do stwierdzenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie SN z dnia 27 lipca 2007 r., I PK 113/07). Sąd Najwyższy nie dopatruje się takiego naruszenia w niniejszej sprawie. W judykaturze Sądu Najwyższego zagadnienie kwalifikacji rzekomych umów o dzieło jako umów o świadczenie usług jest szeroko i od wielu lat obecne (por. np. już wyrok SN z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99). Podkreśla się w szczególności wymaganie zindywidualizowanego charakteru dzieła (por. np. ostatnio wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 316/15), a takową cechą nie charakteryzowały się czynności realizowane w ramach umów ocenianych w niniejszym postępowaniu.

Nie stanowi także o oczywistej zasadności skargi nieodniesienie się do zarzutu odmowy przeprowadzenia części dowodów w sprawie. Skarżący wskazuje, że chodzi tu o dowód dotyczący treści łączącego strony stosunku prawnego, a jego kwalifikację na podstawie innych dowodów przeprowadziły sądy orzekające w sprawie. Zarzut tego rodzaju ujęty w skardze kasacyjnej nie świadczy o takiej wadliwości orzeczenia, które uzasadniałoby oczywistą zasadność skargi.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.